

# DZIENNIK WILEŃSKI



**REDAKCJA I ADMINISTRACJA:** Wilno, Mostowa 1. Telefon Redakcji, Administracji i Drukarni 12-44. Redakcja otwarta od 11 do 16 i od 20 do 24-ej. Administracja czynna w dni powszednie od 9 do 20-ej, w niedziele od 12 do 13-ej.

**„Dziennik Wileński”** wychodzi codziennie.

**PRENUMERATA:** miesięczna 4 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 4 gr. 50, zagranicą 8 zł.

**OGŁOSZENIA:** za wiersz milim. przed tekstem i w tekście (6 lamowe) 35 gr., za tekstem (10 lamowe) po 12 gr., nekrologi przed tekstem po 25 gr. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Terminy druku mogą być przez Administrację dowolnie zmieniane.

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80187.

## Losy Domu Akademickiego.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

**WARSZAWA.** W przedydum Rady ministrów odbyło się posiedzenie organizacyjne funduszu p. n. „Domy akademickie im. prezydenta G. Narutowicza”. Na posiedzeniu zaproszono wiele osób ze świata urzędniczego, prezesów i dyrektorów banków państwowych i prywatnych i t. d. Zajął zebranie premier p. Jedrzejewicz uzasadniając potrzebę stworzenia funduszu tem, że Kolonja Akademicka została wystawiona na licytację i że uratowania jej nie może się podjąć sam rząd.

Naczelnik wydziału w ministerstwie wyznań rel. i oświecenia, p. Stypkiński, referował stan finansowy, w jakim się znajduje Kolonja.

Po tych przemówieniach uchwalono statut fundacji oraz powołano komisję organizacyjną w składzie: marsz. Raczkiewicz, wicemin. Leon Kozłowski, prezes Władysław Wróblewski, b. min. inż. Ludwik Tollczko i mec. Stefan Wójcicki.

Jak należy wnosić z tego zebrania, Kolonja Akademicka w Warszawie, zbudowana z inicjatywy Centrali Bratnich Pomocy, stanie się własnością fundacji, która kupi zapewne z licytacji olbrzymi, wielopiętrowy gmach, mogący pomieścić 2000 mieszkańców. Sekwestr sądowy nałożony został na Kolonję Akademicką, jako zabezpieczenie wierzytelności Banku Gospodarstwa Krajowego.

## Upadłości w Warszawie.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

**WARSZAWA.** Wydział handlowy Sądu Okręgowego ogłosił szereg nowych upadłości. Wśród ogłoszonych przedsiębiorstw znajdują się po ważne i znane w Warszawie firmy.

Między innymi ogłoszono upadłość dwóch przedsiębiorstw wydawniczych: Zakładów graficznych „Polska Zjednoczona”, w których drukuje się kilka dzienników stołecznych oraz spółki wydawniczej „Dom prasy Katolickiej”.

W liczbie tych, których ogłoszono upadłość, są również: spółdzielnia stowarzyszenia pracowników państwowych i samorządowych „Polonia”, młyn „Delfin”, biuro filmowe „Asfilm” i t. d.

## Otwarcie Zjazdu Lekarzy i Przyrodników w Poznaniu.

**POZNAŃ (Pat).** We wtorek przed południem odbyło się w Poznaniu uroczyste otwarcie XIV Zjazdu lekarzy i przyrodników polskich, uświetnione obecnością Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Zjazd otworzył dłuższym przemówieniem przewodniczący komitetu zjazdowego prof. Karwowski, przypominając w wstępie historię pamiętnego zjazdu polskich lekarzy i przyrodników przed pół wiekiem, pierwszego i ostatniego przed odrodzeniem Polski. Poczem powitał Najdostojniejszego Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, który jako pierwszy chemik w Polsce, pierwszy też zapisał się na liście uczestników Zjazdu.

Mówca zaznaczył, że po raz pierwszy zjazd lekarzy i przyrodników polskich łączy się z bratnimi

narodami słowiańskimi.

Imieniem gości słowiańskich przemawiali dr. Irašek z Pragi i Morosevic z Jugosławii. Jako ostatni przemawiał przedstawiciel lekarzy sowieckich prof. Abrikosow, który podziękował za zaproszenie lekarzy Związku Sowieckiego i oświadczył, że przywiozł pozdrowienia od szerokiej kół lekarzy rosyjskich. Zakończył, podkreślając, że do Poznania przybyli w delegacji 4 sowieccy lekarze, ażeby dać dowód przyjaźni i sympatii dla narodu polskiego i w ten sposób przyczynić się do zbliżenia między narodami polskim i rosyjskim.

Prezes delegacji zjazdowej Szafer z Krakowa przedłożył sprawozdanie delegacji z jej czynności. Na tem inauguracyjny Zjazd zakończono.

## 300 żydów berlińskich w Poznaniu.

W niedzielę zjechał na dworzec główny w Poznaniu pociąg z 300 pasażerami, jadącymi wprost z Berlina do Poznania. Nie wiadomo, czy na pokładzie przejeżdżali, czy na stałe.

Jak się okazało, pociąg berliński przywiózł wycieczkę żydowską, zorganizowaną przez „Verein Heimatstreuer Posener”. Przejazd odbywał się na warunkach niezwykle ulgowych, bowiem podróz tam i z powrotem w kl. III kosztowała uczestników wycieczki marek niem. 19, a w kl. II marek 28, i to już łącznie z wizą i innymi kosztami; przejazd zaś w jedną tylko stronę kosztował w kl. III marek 10, w kl. II marek 16. Na czas od 10 do 16 września otrzy-

mali żydzi wizy bezpłatne.

Niezwykły to był widok, kiedy na dworzec poznański zjechała gromada „Heimatstreuer Posener”, witając się czule, i to oczywiście w języku niemieckim, z oczekującą na ich przyjazd gromadą żydów poznańskich, którzy na czule uściskach i powitaniu odpowiadali niemniej czule uściskami. Ktoś z przyjeżdżających krzyknął na cały głos: „Ach es ist so, wie in Europa!” Ktoś inny zapytał, czy miasto zostało dziś udekorowane specjalnie na powitanie wycieczki żydowskiej. Zapytany wyjaśnił, że to przeznaczone dla lekarzy słowiańskich...

## Jak Wiedeń obchodził 250-lecie odsieczy

**WIEN (Pat).** Wiedeń obchodził w dniu 12 września uroczystość 250-lecie odsieczy Wiednia. Całe miasto było udekorowane chorągiewkami.

Na mocy rozporządzenia rządowego dzień 12 września uznano za święto państwowe. Dzienniki zamieściły artykuły na temat wypadków historycznych przed 250 laty.

W ramach ogólno-austriackiego obchodu odbyła się również na Kahlenbergu uroczystość polska, w której wzięło udział blisko 20.000 osób.

Kościół św. Józefa i przyległe budynki, ozdobione były flagami narodowymi polskimi i austriackimi. Na uroczystość przybyli: prezydent republiki Miklas, legat papieski La Fontaine, kanclerz Dolfuss, członkowie rządu kardynałowie i inni dostojnicy kościelni, członkowie korpusu dyplomatycznego, generałowie, oficerowie itd. Ze strony Polski wzięli udział przedstawiciele rządu polskiego: delegat rządu dr. Juljusz Twardowski, delegat p. ministra spraw wojskowych gen. Wieniawa-Długoszowski, delegat p. ministra spraw zagranicznych Karol Romer. Obecni byli pozatem arcybiskupi i biskupi polscy, bawiący w Wiedniu, członkowie poselstwa Rzeczypospolitej i konsulatu, przedstawiciele zreszcie polskich w Wiedniu, tudzież liczni goście, przybyli z Polski.

Na placu, na lewo od kościoła, gdzie odprawiano miała być msza polowa, utworzyła szpaler kompania honorowa pułku wiedeńskich Deutschmeisterów.

W chwili przybycia prezydenta Miklasa i kanclerza Dolfussa orkiestra odegrała hymn austriacki, a w chwili pojawienia się polskiej delegacji wojskowej — hymn polski.

Przed rozpoczęciem mszy kanclerz Dolfuss imieniem rządu austriackiego złożył olbrzymi wieniec laurowy w kaplicy króla Jana III. Mszę świętą celebrował kardynał-primas Polski Hlond.

Po nabożeństwie uroczyste kazanie w języku polskim i niemieckim wygłosił biskup chełmiński Okoniewski, sławiąc króla Jana III, jako nieustraszonego, a zarazem pokornego rycerza chrześcijańskiego, który uratował Wiedeń i Europę od zagłady.

Po mszy legat papieski La Fontaine udzielił zebranym błogosławieństwa apostołskieg.

Pod koniec uroczystości zebrani zaintonowali „Boże coś Polskę”.

Po tym obchodzie rozpoczęła się na placu Bohaterów austriacka uroczystość odsieczy Wiednia, w asyście wojska. Uroczystą chwilą był zjazd legata papieskiego, który zjawił się w wielkiej asyście duchowieństwa i zasiadł na tronie, ustawionym obok ołtarza. Naprzeciw niego zasiadł kardynałowie Hlond, Seredy i Verdier. Obok tronu legata papieskiego zasiadł prezydent republiki Miklas, naprzeciw niego — kanclerz Dolfuss, członkowie rządu i korpusu dyplomatycznego. Wśród korpusu dyplomatycznego zajął również miejsca liczna delegacja turecka.

Mszę świętą celebrował w asyście licznej duchowieństwa kardynał Innitzer. Po kazaniu kardynał Innitza, wygłosił przemówienie prezydent Miklas, a następnie kanclerz Dolfuss; u stóp pomnika księcia Eugenjusza złożono następnie wieniec laurowy ze wstęgami o barwach austriackich.

Uroczystość państwowa zakończyła się defiladą wojska.

## NIEMCY I FRANCJA

### Prowokacja niemiecka.

**PARYŻ. (Pat).** Prasa francuska z oburzeniem pisze, że sztandar wręczony przez Hitlera podczas niedawnych manifestacji oddziałowi hitlerowskiemu, stacjonowanemu w Kehl na granicy francuskiej, nosi nazwę nie tego miasta, lecz stolicy Alzacji — Strasburga. Świadczy to dowodnie, że batalion ten ma wyzna-

zione jako miejsce postoju Strasburg nie zaś Kehl.

„Echo de Paris” podkreśla, że prowokacja ta mówi o chęci rewanzu Niemiec i o ich pewności zwycięstwa. Dziennik domaga się, aby ambasada francuska w Berlinie interwenjowała w tej sprawie u rządu Rzeszy.

## Wywiad niemiecki we Francji.

**PARYŻ. (Pat).** Według doniesień „Le Matin” wojskowe sfery francuskie otrzymały ściśłą wiadomość o tem, że defenzywa niemiecka specjalnie interesuje się przeprowadzaniem ostatnio podczas manewrów

francuskich próbami motoryzacji armji. Agenci kontrwywiadu francuskiego przejęli instrukcję sztabu niemieckiego, wystosowaną w tej sprawie do szpiegów niemieckich.

## Walka Hitlera z komunizmem.

**BERLIN (Pat).** Z prowincji nadchodzi liczne wiadomości o wzmożeniu przez komunistów ożywienie nielegalnej działalności. W Moguncji aresztowano 79 osób, należących do tajnej organizacji, pozostającej w kontakcie z organizacjami we Frankfurcie n/Mein i z komitetem cen-

tralnym w Berlinie. Skonfiskowano przytem dużą ilość broni, między innymi karabiny i granaty ręczne. W Dortmundzie wykryto nielegalną organizację bojową „czterwobu frontu”. Aresztowano 30 osób, okarżonych o prowadzenie akcji wyrotowej. Również w Głogowie dokonano licznych aresztowań. Zatrzymano tam 45 osób, oskarżonych o współdziałanie w kolportowaniu druków komunistycznych i wywieszaniu plakatów antypaństwowych.

## Obrońca przeciwgazowa w Rzeszy.

Wedle doniesień z Berlina obrona przeciwgazowa w Niemczech prowadzona jest w ostatnich tygodniach ze zdwojoną energią. W Berlinie i wszystkich większych miastach budowane są popiesznie pod budynkami publicznymi betonowe schrony dla ludności. W berlińskim przedydum policji otwarty został schron taki w piwnicach dla obejrzenia przez publiczność. Schrony te po-

## Grecko-turecki pakt przyjaźni.

**ANKARA (Pat).** Dziś podpisany został grecko-turecki pakt przyjaźni. Układające się strony gwarantują sobie wzajemnie bezpieczeństwo wspólnej granicy. Pakt przewiduje

również, że Grecja upoważniona jest do reprezentowania Turcji na konferencjach międzynarodowych i vice versa. Układ zawarty został na 10 lat.

## Młodzież katolicka w Ameryce.

Waszyngton. (KAP). Prasa europejska często zamieszcza na swych łamach artykuły, poświęcone katolicyzmowi w Ameryce. Wiele się słyszy o katolickich instytucjach i organizacjach. Ale zbyt mało się wie o dziedzinie, mającej może największe znaczenie, jeśli chodzi o dalszą przyszłość Kościoła, mianowicie o sprawach, związanych z młodzieżą katolicką w Ameryce. Jeśli się czyta jakieś artykuły, poruszające zagadnienie młodego pokolenia, to czyta się przedewszystkiem o szkole, uniwersytetach, kursach i t. d. natomiast nie czyta się wcale o samej młodzieży, o tem co ta młodzież czuje, myśli, jak się do rozmaitych przejawów życia ustosunkowuje.

Sprawą tą zajmuje się w jednym z ostatnich zeszytów katolickiego tygodnika „America” jezuita o. Daniel A. Lord. W pierwszym rzędzie o. Lord stwierdza, że dzisiejsze młode pokolenie katolickie w Ameryce posiada wartości bardzo poważne, przewyższające znacznie zalety pokoleń poprzednich. Najlepszym dowodem rozkwitu ideałów Chrystusowych wśród młodzieży amerykańskiej jest coraz większa liczba osób

w bardzo młodym wieku, poświęcających się bądź stanowi kapłańskiemu, bądź zakonemu (kobiety). Również o religijności świadczy wzrastające wciąż zainteresowanie działalnością Akcji katolickiej, której szeregi zasilane są dziś licznymi młodzieżą.

Charakterystycznym zjawiskiem jest też fakt, że właśnie w czasie okresu najwyższego rozkwitu ekonomicznego, jaki przechodziły niedawno Stany Zjednoczone, a więc czasie, gdy zdawałoby się, że najwięcej pokus ziemskich mogło grozić ze wszystkich stron, młodzież katolicka w Ameryce bardziej licznie, niż kiedykolwiek poświęcała się służbie bożej i charytatywnej. W tym samym czasie zarówno protestantyzm, jak i inne wyznania, stwierdzały znaczne zmniejszenie się religijności spośród swych współwyznawców. Spostrzeżenia te dotyczą również wszelkich kongregacji, czy też stowarzyszeń żeńskich, oraz dzieł misyjnych. W zakończeniu swe go artykułu o. Lord rokuje jaknajlepszą przyszłość katolicyzmowi w Ameryce, główną w tem zasługę przypisując młodym pokoleniom.

## Balon polski «Kościszko».

**NOWY YORK. (Pat).** Polski balon „Kościszko” przeleciał 822 mil (1307 klm.), a balon amerykański „Goodyear 10” — 500 mil (804,9 klm.). Załoga polska prawdopodobnie zdobędzie pierwszą nagrodę. Oficjalne wyniki załóg od puhar Gordon-Bennetta znane będą dopiero w końcu tygodnia. Komisja lotnicza orzeknie o wyniku załóg po zbadaniu barografów i ściśle określaniu odległości. Jak się zdaje, załoga polska pobila również rekord trwania lotu,

który poprzednio wynosił 49 godz. Dotychczas jednak nie wiadomo dokładnie, ile czasu lotnicy polscy przebywali w powietrzu.

**QUEBEC (Pat).** Por. Burzyński odleciał samolotem na poszukiwanie balonu „Kościszko”, który wylądował — jak wiadomo — w dziewięciu godzinach w południe. Poszukiwania te jednak nie dały wyników i lotnik nocą wrócił do Quebec. Balon po odnalezieniu go będzie odtransportowany do Quebec.

## Parlament grecki przyjął ustawę o wykluczeniu oficerów zwolenników Venizelosa z armji.

Skutki politykomanji w wojsku.

Z Aten piszą nam: W tych dniach parlament grecki po długich obradach, trwających do rana przyjął ustawę, mocą której wyklucza się z armji wszystkich oficerów będących zwolennikami Venizelosa i którzy wzięli udział w puczu generała Flestrasa dnia 6 marca b. r. Projekt tej ustawy przedłożony został przez rząd. Dyskusja nad projektem była nadzwyczaj żywa i ostra i tylko dzięki umiętemu kierownictwu obrad nie doszło do starć pomiędzy zwolennikami rządu a opozycją venizelowską. Posiedzenie nocne było tak burzliwe, że przewodniczący musiał kilkakrotnie zarządzić przerwę. Największa burza wybuchła w chwili, kiedy kilku oficerów, zwolenników rządu, przebywających w kuluarach wtargnęło na salę obrad. Parlament najpierw odrzucił wniosek opozycji o odroczenie dyskusji 124 głosami przeciw 80, poczem ustawa przyjęta została w pierwszym czytaniu. Tego

dnia odbyło się i drugie czytanie, przyczem opozycja przedłożyła wnioski poprawcze, według których zwolnieni z wojska oficerowie mieliby otrzymać emeryturę w wysokości dotychczasowych poborów oficerskich. Koła rządowe z zadowoleniem komentują zwycięstwo rządu. W kołach tych powiada się, że jeżeli ustawa odrzuci senat, który posiada większość venizelowską, ustawa ta po dwu miesiącach, jak powiada regulamin parlamentarny, przedłożona zostanie sejmowi i w chwili jej przyjęcia, ustawa wchodzi w życie. Niemniej koła opozycyjne charakteryzują przyjętą ustawę jako ustawę sprzeczną z postanowieniami konstytucji.

Wśród oficerów, zwolenników Venizelosa panuje z tego powodu wielkie oburzenie. Zwłaszcza wtargnięcie oficerów rządowych na salę obrad piętnowane jest jako gwałtowne naruszenie ustawy o eksterytorjalności izb ustawodawczych. Opozycja zarzuca ministrowi wojny, że zamiast aby rozkazał oficerom opuścić sejm, ograniczył się tylko do upomnienia ich, aby nie dopuścili się gwałtownych wystąpień.

Ceps.

## ARESZTOWANY LITERAT.

Władze bezpieczeństwa aresztowały Zygmunta Piątkowskiego, literata. Podobno p. Piątkowski jest oskarżony o należenie do organizacji wyrotowej.

## Jak wykryto morderców

ś. p. Chudzika?

Z okazji zbliżającego się sensacyjnego procesu w Sanoku „Ziemia Przemyska” wyjaśnia jak wykryto morderców ś. p. Chudzika:

„Rzecz się miała tak, że z okazji pogrzebu ś. p. mgr. Chudzika przybyli także do Brzozowa b. przew. Dzielnicowego Komitetu Młodych Dr. Hrabyk ze Lwowa, oraz b. przew. Okr. Komitetu Młodych mrg. Bilan z Przemysła. W ich ręce dostał się list, w którym osoby wszystkich, pozostających dziś pod oskarżeniem sprawców zostały wyszczególnione wraz z podaniem szczegółów morderstwa. Pisał to ktoś mający dobre wiadomości o haniebnej zbrodni. Natychmiast po otrzymaniu listu pp. Bilan i Hrabyk dokument sfotografowali i klisze zabezpieczyli, a w chwili potem sam oryginał został przez posła Rymara i rejenta Gwoźdźnia wręczony komisarzowi Perryemu ze Lwowa, który prowadził śledztwo. Zarządzone natychmiast dochodzenia potwierdziły w zupełności treść listu a sprawcy mordu dostali się do więzienia”.

Czytanie „Ilustrację Polską”.

## Katastrofa samolotu polskiego.

**MOSKWA. (Pat).** Według wiadomości, otrzymanych przez komisarza spraw zagranicznych w Moskwie, samolot polski uległ katastrofie w pobliżu miasta Czeboksary, położonego na zachód od Kazania. Lotnik, prowadzący samolot (przypuszczalnie Lewoniewski), jest ciężko ranny. Drugi lotnik (prawdopodobnie Filipowicz) wyskoczył ze spadochronem i ocalał. Katastrofa nastąpiła we wtorek rano. Sowieckie władze lotnicze wydały zarządzenie ratunkowe. Z Moskwy wylatuje na miejsce katastrofy samolot. Blisze szczegóły i powód katastrofy nie są jeszcze wyjaśnione.

**WARSZAWA (Pat).** Według wiadomości otrzymanych przez poselstwo sowieckie w Warszawie, katastrofa samolotu polskiego nastąpiła dzisiaj o godz. 8 rano. Samolot rozbił się. Kpt. Lewoniewski jest ranny. Płk. Filipowicz, który wyskoczył z samolotu przy użyciu spadochronu ocalał. Natychmiast po katastrofie władze sowieckie wysłały na miejsce wypadku pogotowie lekarskie i techniczne. Dziś o godz. 16-ej według czasu moskiewskiego, na miejsce ka-

tastrofy udał się specjalnym samolotem sekretarz poselstwa polskiego w Moskwie, p. Stanisław Zabięło.

Moskwa (Pat). W/g wiadomości, otrzymanej w Moskwie, w godzinach popołudniowych kpt. Lewoniewski, pilot samolotu P.Z.L. 19, zmarł na skutek obrażeń, odniesionych w katastrofie pod miejscowością Czeboksary.

(Lotnicy wystartowali z Warszawy w poniedziałek około godz. 11 rano na samolocie PZL-19. Skierowali się na wschód, mając za cel pobicie rekordu długości w linii prostej w kategorii I samolotów turystycznych. Rekord ten wynosi 2.912 klm. Ustallili go 12 czerwca 1931 roku lotnicy francuscy Lalouette i Permange.

Lotnicy zabrali materiałów pędnych na 26 godzin lotu. Użyty do tego lotu samolot PZL-19, konstrukcji inżynierów Franciszka Misztala i Jerzego Dąbrowskiego, jest typem znanym z Challenge 1932 r. Na samolocie tym kpt. Bajani i kpt. Dudziński brali udział w Austriackich Zawodach Alpejskich.)

**REKLAMOWA NIEBYWAŁA ZNIŻKA CEN** PRZEŁOŻONA DO DNIA 20-IX r. b. Sprawdzenie cen nie obowiązuje do końca

50% zaoszczędzi każdy 50% — Wszystko na jesień i zimę — 50% taniej niż wszędzie 50%

Chustki do nosa od Zł. 0,15	Pończ przędzowe od Zł. 0,60	Skład konf. gal. i trykotaży	Sweterki z wełny 5,20	D. czółenka chrom. 10,50
Przepis fartuszek szkolne od Zł. 1,20	Koszulki dziecięce od Zł. 1,50	<b>W. NOWICKI 30</b>	Polowarki ciepłe 3,25	D. czółenka glemz. 10,90
Spodenki gimnast. prima 1,50	Torebki skórkowe 2,90	Wilno, Wielka WARSNA WYTWÓRNIA	D. swetry wełn. 10,50	D. pół buty na gumie 11,90
Teatki szkolne skórkowe 5,90	Bucielki chrom. 4,50	modnego <b>OBOWIA</b>	D. Deszczówki modne 3,90	M. pół buty na gumie 14,90
Pantofle gimnastyczne 1,00	Kalosze dziecięce 2,85	gwarant.	M. kalosze 3,50	M. kamiesz ekr. 16,90

**WYTWORNE KONFEKCJA, GALANTERJA, TRYKOTAŻE.**

D. eleganckie prunelki 5,90 Największy wybór pant. rannych. Obuwie narciarskie. Obuwie tyżwiarskie.

# Apetyty niemieckie na Ukrainę.

Na temat powyższy zamieściliśmy w nrze niedzielnym artykuł p. prof. St. Strońskiego, oparty na źródłowych głosach prasy niemieckiej.

Widocznie sprawa Ukrainy bardzo bliska jest sercu niemieckiemu, widocznie traktuje się ją tam całkiem realnie, skoro oto mamy do zarejestrowania nowy znamienny głos, na ten raz tygodnika „Volk und Reich”, wydawanego przez rząd i poświęconego specjalnie zagadnieniom Europy wschodniej.

Pozwolimy sobie powtórzyć możliwie zwięźle treść obszernego artykułu. Na wstępie zaczyna autor od danych statystycznych. Zamieszkałe przez Ukraińców terytorium, obejmuje 824 tysiące kwadr. kilometrów, na których mieszka b. mała 42 milionów ludzi. Tak więc jest Ukraina, co do swego obszaru, po Rosji, największym państwem w Europie; co do ludności, ustępuje tylko Niemcom, natomiast stoi w jednym szeregu z Francją i Włochami. Zdaniem pisma niemieckiego, cyfry powyższe najlepiej charakteryzują znaczenie Ukrainy w Europie. Autor artykułu, przechodząc od statystyki do polityki, konkluduje, że dopóki ten przeszło 40-ty milionowy naród nie pozyska swej własnej państwowości, dopóty nie może być mowy o uspokojeniu w Europie wschodniej.

Urzędowy organ hitlerowski zadaje sobie pytanie: czy na wschodzie Europy posiada przewagę państwo jednolite, składające się z Wielkiej Rosji i Ukrainy, czy też raczej liczy się trzeba z trzema państwami: Wielkorusją, Ukrainą i Polską? Ponieważ Polska ulega całkowicie wpływowi Francji, więc — zdaniem autora — Ukraina z konieczności będzie musiała oprzeć się o Niemcy.

(Nawiasem mówiąc, nie widzimy bynajmniej tej „konieczności” — jest to raczej pium desiderium autora.)

Taki podział wschodniej Europy na trzy wrogie sobie państwa — Wielkorusję, Ukrainę i Polskę — byłby dla Niemiec najlepszą gwarancją, iż nie dostaną się znowu pomiędzy dwa ognie, tak, jak to było w r. 1914-ym.

Do niedawna ludzono się w Niemczech, że Rosja sowiecka stanowi przeciwagę Polsce. Dziś warunki radykalnie się zmieniły, Rosja sowiecka coraz bardziej przechyla się na stronę Francji i Polski. Nowa orientacja Rosji, która znalazła swój wyraz w pakcie wschodnim, daje dużo do myślenia Niemcom, które w odpowiedzi na to powinny gorąco zająć się sprawą Ukrainy. Niemcy i Ukraina są to dwa państwa, które pod względem gospodarczym doskonale dopełniają się, pod względem zaś politycznym powinna ich połączyć wspólna nienawiść do Polski.

Niemiecko-ukraińska współpraca w przyszłości, da się jedynie pomyśleć pod warunkiem spełnienia najżywniejszych postulatów narodu ukraińskiego.

Dlatego należy zgóry odrzucić wszelkie plany porozumienia z Polską kosztem Ukrainy. Przecież trzeba, że był w swoim czasie wysunięty podobny plan odszkodowania Polski za korytarz pomorski kosztem Ukrainy, przez przyznanie Polsce połaci ziemi ukraińskiej, mniejszej po Kijów i Odessę.

W ten sposób popchnęły się jedynie Ukrainę w objęcia Wielkorusji, Polska zaś bynajmniej nie zadowoliliby się podobną rekompensatą i w dalszym ciągu dążyłaby do Bałtyku.

Jedynie właściwym jest: odebrać Polsce korytarz i zredukować ją do granic ściśle etnograficznych z 12 milionami mieszkańców (!!).

Olbrzymia Rosja sowiecka musi być również rozbita w ten sposób, że się oddzieli od niej Ukrainę z 40 milionami mieszkańców.

Dopóki plan taki nie zostanie urzeczywistniony, nie będzie pokoju we wschodniej Europie.

Taka oto jest w krótkim zarysie treść artykułu hitlerowskiej półurzędówki. Komentarze są chyba zbyt liczne, bo że wszelkie machinacje ukraińskie i białoruskie kierowane są z Berlina — o tem niejednokrotnie pisało się, to nie wymaga dalszych dowodów. Dodać tylko wypada, że artykuł powyższy zrobił wielkie wrażenie w Moskwie, zaś naczelny publicysta sowiecki, Ra-

# Z prasy.

Wpływ... Hitlera.

„Kurjer Polski” słusznie podkreśla wpływ polityki Hitlera na posunięcia i zachowanie się państw innych:

„Cały szereg pociągnięć w polityce wewnętrznej pewnych państw, jak i w układzie stosunków międzynarodowych da się dzisiaj wytłumaczyć polityką Hitlera, która wszędzie budzi niepokój.

Hitler wszystko utrudnia, Hitler wszystko ułatwia. Hitler rozdziela, Hitler jednak raczej łączy — tak jak ongiś Wilhelm II zmontował trójporozumienie, względnie przytomnił swojemu wujowi Edwardowi VII, że trzeba się jednak porozumieć z Francją i z Rosją w obliczu gromącego niebezpieczeństwa ze strony Niemiec.

Dziś jest podobnie.

O odnowieniu Entente nie może być mowy. Ale już odzyskiwać się w prasie angielskiej coraz bardziej zdecydowane głosy antyhitlerowskie, które z satysfakcją rejestruje prasa francuska. Istnieje więc w tej dziedzinie najniebezpieczniejsze daleko posunięte porozumienie, co prawda tylko moralne, pomiędzy Francją a Anglią.

Wprawdzie na wielkim widoku w Norymberdze obecni byli delegaci włoscy, jednak włosko-sowiecki pakt nie idzie po myśli polityki niemieckiej i został przyjęty w Berlinie z miną kwaśną. Pozostanie bowiem kwestią, czy (jak z jednej strony przypuszczają), Mussolini chce istotnie być pośrednikiem pomiędzy Moskwą a Berlinem, czy też raczej, rolę taką odgrywając, zapewnić sobie dla swoich planów współpracę sowiecką na dalszą metę”.

## Ludowcy i sanacja.

Na innym miejscu podajemy informację o wyborach w Stronnictwie Ludowym, które jest od kilku lat zjednoczeniem trzech grup ludowych: Piastowców, Wyzwolenia i Stronnictwa Chłopskiego. Wybory te „Gazeta Warszawska” tak komentuje:

„Wybor Witosa i Putka jest niewątpliwie rękawicą rzuconą przez ludowców obozowi sanacyjnemu, który nieustannie zabiega o ugruntowanie się na wsi. Próby stworzenia własnego, sanacyjnego ruchu ludowego, kończyły się dotąd stale niepowodzeniem. Odrzucając przy wyborach poszczególnych, ambitych a słabego charakteru jednostek, dawało sanacji zawsze taki rezultat, że pozyskiwała podoficerów bezużytecznych. Na nic zdał się stary Bójko i nieco młodszy od niego Potocki. Ostatnia dywersja ze stronnictwem „rolniczym” pp. Kulisiewicza i Michalkiewicza okazała się przedsięwzięciem nieskutecznym, a dość kompromitującym ukrytych aranzjerów. To, co sanacja pozyskała na wsi, nadaje się jedynie do urządzenia dożynki i obchodów regionalnych, ale nie do polityki.

W wyniku tych niepowodzeń samodzielną akcją kierownicy sanacji gotowi są do jakiegoś porozumienia z ludowcami, jako odrębną organizacją polityczną. Cena jest na pozór dość skromna: chodzi o usunięcie Witosa i może jeszcze paru innych niebezpiecznych, czy nieprzejrzanym. Oferty takie były składane ludowcom zupełnie otwarcie. Odpowiedzią na te oferty są niedzielne wybory.

## Minister dr. Benesz o Europie Środkowej.

Przeciw Anschlussowi austro-węgierskiemu. — Państwa Europy środkowej powinny zachować swą samodzielność i wytworzyć dobre stosunki gospodarcze.

Praga, we wrześniu (Centropress). Znany publicysta angielski George Glasgow zamieszcza na łamach czasopisma „The Contemporary Review” ciekawy a w chwili obecnej nadzwyczaj aktualny artykuł o sytuacji politycznej w Europie środkowej. Na wstępie podaje przegląd rozwoju państw Europy środkowej w okresie powojennym, poczem zapytuje się: Co stanie się w Europie środkowej obecnie, kiedy wpływy niemieckie zostały osłabione, podczas gdy zasilonie zostały wpływy włoskie?

W niepewnych tych warunkach — pisał dziennikarz angielski — zawsze dobrze jest zapoznać się z poglądami czechosłowackiego ministra Dr. Benesza, który stale jest w kontakcie z osobistościami kierującymi a będąc ministrem spraw zagranicznych już od roku 1919 ma wielkie doświadczenia. Jego też zapytałem, ciągnie dalej G. Glasgow, jakie propozycje rozwiązywania problemu środkowo-europejskiego. Dr. Benesz bez wahania nakreślił plan gospodarczej federacji małych państw Europy środkowej.

„Problem austriacko-niemiecki — powiedział minister Dr. Benesz — budzi obecnie ogromne zainteresowanie europejskiej dyplomacji. Nie

dek, poświęcił mu obszerny komentarz. Składają wiadomo, że rząd sowiecki ostatnimi czasy energicznie przystąpił do likwidacji separatystycznego ruchu ukraińskiego. Jest to wewnętrzna sprawa Rosji, do której nie musimy wtrącać się, natomiast nie możemy nie podkreślić błędnej polityki Sowietów, które w ciągu szeregu lat ostatnich popierały na terenie polskim separatyzm ukraiński i białoruski. Dziś ruch ten zwraca się przeciwko samym Sowietom. A w gruncie wszystko to — to była praca „pour le roi de Prusse”.

Nie wynika z nich, że sanacja zaprzestanie teraz podkopywać się pod stronnictwo ludowe. Wprost przeciwnie, będzie ona wyszukiwać antagonyzmy osobiste i istniejące jeszcze separatyzm partyjny niektórych członków „Wyzwolenia”, celem rozbięcia ludowców lub przynajmniej osłabienia Witosa i jego najbliższych współpracowników, do których należą nie sami tylko dawni „piastowcy”. Być może nawet, że po zebraniu się Sejmu pokażą się na jego trybunie nowi „Kulisiewiczowie”.

## Zjazdy w Poznaniu.

Poznań gości w tej chwili trzy kongresy: piąty Wschodniowski Kongres Medyków, czwarty Zjazd Lekarzy słowiańskich, wreszcie Zjazd Lekarzy i Przyrodników polskich. W „Kurjerze Poznańskim” prof. dr. P. Gantkowski poświęca temu zjazdowi szereg uwag, charakteryzujących znaczenie ich. Czytamy tam:

Wszystkie te kongresy, odbywające się kolejno w czasie od 10 — 16 września maja swoje, charakterystyczne cechy, a dla państwa, mianowicie zaś dla zachodnich jego dzielnic daleko idące i doniosłe konsekwencje. Podczas gdy Wschodniowski Kongres Medyków jest świeżą emanacją gorących patriotycznych uczuć młodzieży medycznej, emanacją powojenną, wyczuł przez zdrową intuicję młodego słowiańskiego pokolenia, które pragnie siły i potęgę zjednoczonej słowiańszczyzny, — jest Zjazd Lekarzy Słowiańskich wynikiem i przejawem tego, co już w początkach dawnych pokoleń lekarzy i przyrodników słowiańskich, a mianowicie polskich, się rozdzieli.

Przecież na wszystkich Zjazdach Lekarzy i Przyrodników Polskich, które się od r. 1868 z inicjatywą gorącego patrioty, przedwiedeńskiego i madrego lekarza-obywatela Adriana Baranieckiego z Krakowa, co lat kilka odbywały, uczestniczyli Słowianie a przedewszystkiem Czesi i przyczynili się do stworzenia podstaw dla idei wschodniowskiej, przeciw np. w r. 1911 uczestniczył na Zjeździe Lekarzy i Przyrodników Polskich w Krakowie nawet uczonego rosyjski Bechterew, sławny psychiatrią i głosił sławę nauki polskiej i doniosłość nauk słowiańskich.

To też w r. 1900 na zjeździe międzynarodowym lekarzom w Paryżu powstała po raz pierwszy myśl realnego przystąpienia do utworzenia Związku Lekarzy Słowiańskich, czego następstwem był zjazd słowiański w r. 1910 w Sofii, którego prezesem był Poznaniak, prof. dr. Bol. Wicherkiewicz z Krakowa.

Po wojnie światowej właściwym inicjatorem stworzenia Związku Lekarzy Słowiańskich był w r. 1925 wybitny lekarz jużostowski, dr. Iwkowicz, który też niezaprzeczalnie energię swoją do rzeczywistego powstania tej organizacji w r. 1926 doprowadził. — I Zjazd Lekarzy Słowiańskich odbył się przy udziale przeszło 200 uczestników — Słowian w r. 1927 w Warszawie, II w Pradze, III w Splicie, a IV to obecnie odbywający się tu w Poznaniu.

Śmiało zatem powiedzieć możemy, iż z posterd zawodów wolnych, my, lekarze, pierwsi jawne dokumenty idei słowiańskiej stwarzamy i w czasie, gdy nasz sąsiedztwo międzygermański głosi wielkie posłannictwo rasy germańskiej, powołane jakoby jedynie do panowania nad światem, pokazujemy siłę, świeżość i moc naszego słowiańskiego intelektu i potęgę zbiorowej idei słowiańskiej. Przeszło trzy setki Słowian, reprezentujących różne szczepy, zjechało do naszego grodu, by razem z lekarzami i przyrodnikami polskimi, których — jak się wydało — liczba na zjeździe znacznie ponad dwa tysiące wybiegnie, dzielić się bogatym plonem nauki, nabrać inicjatywę świeżej i podjęty do dalszej pracy i zadzierzgnąć zdrowe pobratymcze węzły.

## WIELKA WYGRANA

50,000 (pięćdziesiąt tysięcy) złotych na

PADŁA WCZORAJ  
w najszczęśliwszej i największej  
w WILNIE KOLEKTURZE „LICHTLOS”  
AD. MICKIEWICZA 10.

POLECAMY NADAŁ NASZE SZCZĘŚLIWE LOSY.

## Jasne punkty w kryzysie światowym.

Jak przejawia się konjunktura w różnych państwach.

„Neue Züricher Zeitung” ogłosiła w tych dniach ciekawy artykuł o przemianach konjunktury w kilku państwach. Artykuł ten przytaczamy w streszczeniu. Pismo szwajcarskie główną uwagę poświęcało mocarstwom odgrywającym główną rolę w światowym życiu gospodarczym, a mianowicie: Stanom Zjednoczonym, Wielkiej Brytanji, Francji i Niemcom.

### STANY ZJEDNOCZONE.

Nastroje amerykańskie nacechowane są znacznym optymizmem. Jeżeli podnosi się fala „prosperity” i jeżeli podnoszą się ceny, to uważa się to za sukces nowej polityki gospodarczej, ale często też niepowodzenia uważa się za kroki naprzód po myśli programu rządowego. Przy tem wskazuje się dużo na sukcesy w organizacyjnej budowie ustawodawstwa przemysłowego, które uważane są za donioslejsze od wahań w konjunkturze. W niektórych gałęziach przemysłu stalowego produkcja obniżyła się poniżej poziomu możliwej wydajności, chociaż jeszcze przed dwoma tygodniami produkcja wynosiła 53—55 proc. Sierpniowa produkcja przewyższyła produkcję lipcową, która wynosiła 3,2 miliony ton w stosunku do 2,6 milionów ton w czerwcu (w roku 1932 produkcja w czerwcu tylko 0,81), ale kryzysa podnosząca się w górę już się zatrzymała. Również w przemyśle samochodowym produkcja zmniejszyła się o 10 proc. na 230.000 samochodów; w roku ubiegłym produkcja wynosiła zaledwie połowę. W przemyśle włókienniczym nie daje się zauważyć znaczniejszą poprawę. W obróbce bawełny rekordowa produkcja z lipca 700.000 zmniejszyła się na 580.000, co jednak jest więcej, niż w ostatnich latach. Zdaniem fachowców powiększanie się zapotrzebowania potrwa o ile nie nastąpią nieprzewidziane zmiany. Nie można też powiedzieć, czy nie trzeba będzie obniżyć waluty, jeżeli ma być powiększony zbyt towarów. Sytuacja jest niejasna. Dotychczas nie można wypowiedzieć ostatecznego zdania o gigantycznych planach rekonstrukcyjnych Roosevelta, ale świat musi być przygotowany także na ewentualny krach tego eksperymentu.

### FRANCJA.

Zdaniem pisma, byłoby przedwczesnym mówić o przezwyciężeniu presji we Francji. Fakt ten jednak się zbliża. Psychologiczne warunki dla powrotu konjunktury gruntownie poprawiły się. W ogólnej produkcji przemysłowej według danych statystycznych z połowy bieżącego roku, indeks wynosi 112, podczas gdy w roku ubiegłym 93. Najlepszy rozwój wykazuje przemysł metalowy i włókienniczy. Mniej pocieszająca sytuacja panuje w przemyśle węglowym i w różnych dziedzinach specyficznych dla Francji wyrobów przedmiotów luksusowych. Również rolnictwo korzysta z ofiar państwa i kształtowania się cen światowych. Upadek dolara budzi obawy, ponieważ chodzi tu o problem dostosowania wyrobów francuskich do cen na rynku światowym. Przejawia się to już w handlu zagranicznym, gdzie w lipcu wywieziono towarów za 1.471 milionów franków w stosunku do 1.428 milionów franków w roku ubiegłym, podczas gdy dowóz wynosił 2,22 (2,39) miljarda franków.

Bezrobocie się zmniejsza. Na początku sierpnia b. r. było 240.000 otrzymujących zapomogi w bezrobociu. W roku bieżącym było wogóle 263.000.

### WIELKA BRYTANIA.

Według wykazów statystycznych, konjunktura gospodarcza w Wielkiej Brytanji pozostaje od sierpnia bez zmian. Podczas gdy na jednej stronie kryzysa się podnosi, na innej opada, co sprawia równowagę. W nastrosjach przejawia się zaufanie wypływające ze zjawisk światowych jak również z faktu, że martwy okres sezonowy w ciężkim przemyśle nie daje się tak znacznie we znaki.

Produkcja węgla cokolwiek się podniosła ponad poziom z roku ubiegłego, produkcja żelaza i stali dotychczas znajduje się na poziomie, jaki osiągnęła w czerwcu, a więc znacznie wyżej od poziomu z roku 1932. W przemyśle maszynowym, zwłaszcza w budowie okrętów i w

pracy na Niemcy i Włochy, minister Dr. Benesz odpowiedział:

„Gospodarcza współpraca mocarstw w tej czy owej formie będzie dla nas zawsze konieczna. Kwestją tylko jest, w jakiej to nastąpi formie. Stanowczo jednak nie może z tego wynikać jakies poddaństwo, zależność. Zdrowo uporządkowana Europa środkowa znacznie więcej przyczyniłaby się do poprawienia bytu Niemiec i Włoch, niż przyczynić by się do tego mogło współzawodnictwo tych mocarstw czy innych nawet państw. Takie współzawodnictwo mogłoby się dziać tylko na gruzach Europy środkowej. Dlatego by jednak należało by zniszczyć Europę środkową? Mała Ententa sama ma na tyle siły, aby obronić swe interesy. Austria jest na tyle silna, aby obronić i utrzymać swą niepodległość. A silne, pokojowo usposobione Węgry mogłyby uzupełnić konsolidację nowej, niezależnej Europy środkowej, która jest najlepszą ochronią pokoju europejskiego. Taka niezależna Europa środkowa mogłaby być zorganizowana przy współpracy Włoch i Francji, Niemiec i Wielkiej Brytanji. Pakt czterech mocarstw daje możliwość dojścia do tego celu, a jeżeli znajdzie się dosyć dobrej woli, pokój europejski będzie zapewniony. A ponieważ Włochy dały inicjatywę do utworzenia paktu, mógłby przy jej pomocy i ten nowy plan Europy środkowej zostać pomyślnie uskuteczniiony.

## SZKICE I OBRAZKI.

JEDNO SIĘ KONCZY.

Skończył się Tagi, zaczęła się pogoda, skończył się kryzys, zaczęła się nęcza, skończyło się lato, zaczyna się jesień, skończyły się roboty magistracie, zaczynają zapadać bruki, skończyły się jedne uroczystości zaczynają się drugie...

Jedno się tylko nie kończy. Nasza kochana przysłowia polska tolerancja. Cała prasa pisze o tem, jak Hitler oblatkuje żydowiny, polskie konsule co dnia to po dziełszy razy intrygują w pruskim ministerstwie w sprawie jakiegoś żyda, a żydzi wileńscy skończywszy gadać obydym rosyjskim żargonem, teraz szwargotają jak na zawołanie wszyscy po niemiecku.

Ale i słów na to szkoda, Taką już jest u nich moda, że kto żyda kiedy bije, Teżo zdrowie żydziać pije.

O, i bardzo słusznie i bardzo do wiersza. Mniejsza jednak z tem. Co maie to może obchodzić, że od czasu pogromów kwakwanych na Ukrainie i w Kijowie wstęskie żydy zaczęły mówić po rosyjsku, a też znowu im do gustu przyprada mowa niemiecka. Niechaj sobie gaworzą na zdrowie. Może kiedyś się opamiętają. Mnie to zdrowia nie psuje.

Daleko gorsze jest w Wilnie co innego. Powietrze! Nie, nie to, że w Wilnie o dwa tygodnie wcześniej od całej Polski następuje zima, nie to, że w czasie zniw trzeba w pole wychodzić w kożuchach. Ludzie i żające do tego przywykli. Tak dał Bóg, że w Zaleszczykach dojrzejawia wina, a w Wilnie lody. Tam pełudnie, tu północ.

Daleko gorsze jest powietrze, a właściwie jego składnik przez człowieka w Wilnie fabrykowany. Gazy, które wydechuja motory autobusów Wilna, pedzone ropą naftową. Tyle razy o tem się pisało, że zdawało by się, iż temat jest już wyczerpany. Okazuje się jednak, że nie.

Dawniej pisało się, że czuć niemilo. No, trudno, żeby Houbiganem były pedzone maszyny. Jednego to razi, a innego nie, jednemu się podobna, a drugiemu nie w smak. Ja pisałem, a ludzie na to nie reagowali.

Aż tu się rozchodzi nowinka, że jakiś eskulap uczony zaobserwował bardzo ciekawy objaw chorobowy u mieszkańców Wilna. Coś niby bronchitów, coś niby zapalenie gardziółki. Po rozum do uzonej głowy i co się okazuje. Oto ni mniej ni więcej tylko zapalenie organów oddechowych obserwowane en masse u wilanin właśnie od tych gazów spalinowych pochodzi. Ślicznie, pięknie. Maszynki zerają gardziółki jak rdza. Może nareszcie teraz, gdy ludzi od gazów chorych jakas kopa się zbierze, włośną petycję do władz, by leć ukrećić jeżdżącym rozsańnikom chorobę?

M. Junosza.

Czytajcie i prenumerujcie!  
najlepszy i najtańszy polski tygodnik  
ilustrowany  
„Ilustracja Polska”  
Do nabycia w kioskach i na Targach  
w stoisku „Prasy Narodowej”.

## Katastrofa samolotu pasażerskiego.

WIENIE. (Pat.) Dzienniki wiedeńskie donoszą z Lublany: Dziś o g. 6 rano wydarzyła się w pobliżu Lublany straszna katastrofa samolotowa na linii lotniczej Lublana—Susak, otwartą przed 14 dniami. W pobliżu Lublany spadł samolot komunikacyjny z 6 podróżnymi, pilotem i mechanikiem. Samolot uderzył się o mur zakładu obłąkanych w okolicy Lublany i roztrzaskał się na dwie części. Wszystkich 8 osób zostało zabitych.

## Na podbój ludności rdzennej.

„Moment” z 5 b. m. donosząc o zjednoczeniu w Polsce żyd. kas bezprocentowych, podaje:

„Pod przewodnictwem sędziego Himelfarba odbyło się wczoraj w „Joint” posiedzenie komisji organizacyjnej, która ma na celu zjednoczyć w jedną centralę w Warszawie wszystkie bezprocentowe kasy. 200 takich kas znajduje się w Warszawie przy boznicach i uczelniach talmudycznych. 150 kas zarejestrowała się już w „Joint” o kapitale 1 miliona złotych”.

Praca Komisji idzie dwoma etapami: „Pierwszy etap ma na celu dokonanie kontroli kas i zaprowadzić nowoczesną księgowość. Drugi etap ma na celu wytworzyć centralę finansową, któraby była popierana przez „Joint”.

Organizacja kredytu, zwłaszcza bezprocentowego, jest to jedna z tajemnic podboju gospodarczego narodów rdzennych przez żydów.

Popierajcie Polską  
Macierz Szkolną.

# KRONIKA.

### JAKA DZIŚ BĘDZIE POGODA?

W całym kraju jeszcze pogoda słoneczna i ciepła, o słabych wiatrach południowych i południowo-wschodnich. Rankiem lekkie mgły.

### SPRAWY MIEJSKIE.

— Posiedzenie Rady miejskiej. Dnia 28 b. m. ma się odbyć posiedzenie Rady miejskiej, o ile do tego terminu poszczególnie wydziały przystąpią do referatów na to posiedzenie.

— Klinkierowe kłopoty miasta. W przyszłym tygodniu odbędzie się w zarządzie miasta posiedzenie, na którym rozprawa zostanie rozprawiona, czy mają być prowadzone roboty klinkierowe na ul. Ostrobramskiej i S-to Jańskiej.

— Roboty brukarskie w mieście. Zarząd miasta Wilna przystąpił do robót brukarskich na ul. Zawalnej na odcinku od Małej do Wielkiej Pohulanki.

Na terenie miasta prowadzone są roboty brukarskie ogółem na 9 ulicach. Przy robotach tych zatrudnionych jest 138 osób.

### Z MIASTA.

— Przyjazd Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Dziś o godz. 8-ej rano przybywa do Olkienia Pan Prezydent Rzeczypospolitej wraz z domem cywilnym i wojskowym oraz członkami rządu i korpusem dyplomatycznym. Przyjazd Pana Prezydenta Rzeczypospolitej jest związany z reprezentacyjnym polowaniem, jakie ma się odbyć w lasach Wileńskich.

— Po III Targach Północnych. Wobec licznych zapyań, dlaczego termin III Targów Północnych nie został przedłużony, dowiadujemy się, iż większe i poważniejsze firmy nie zgodziły się na przedłużenie targów, tłumacząc to poważnymi wydatkami na personel i służbę. Zgodziły się natomiast mniejsze firmy. Dyrekcja targów, wychodząc z założenia, iż wycofanie się większych firm z udziału w targach, pozostawia coś w rodzaju jarmarku, nie zgodziła się na propozycję zainteresowanych firm.

— Sąd konkursowy III Targów Północnych nadał zgłoszonym do konkursu wystawcom ogółem: 7 dyplomów uznania, 18 wielkich złotych medali, 42 złote medale, 35 wielkich srebrnych medali, 38 brązowych medali i 40 listów pochwalnych.

### HANDEL I PRZEMYSŁ.

— Posiedzenie Rady Gieldowej. W dniu 11 września odbyło się posiedzenie Rady Gieldowej Wileńskiej Gieldy Zbożowo-Towarowej i Lnarskiej, na którym przyjęto m. in. następujące uchwały:

1) Od dnia 18 września b. r. ilość dni zebrania gieldowych ulega powiększeniu, mianowicie zebrania te będą się odbywały codziennie, prócz niedziel, świąt i sobót.

2) Zostali wybrani rzeczoznawcy zbożowi dla Intendencji (rejonu składowego Wilno) w liczbie 6: prof. Józef Szyszowski, radcowie Aleksander Korczyński, Eljasz Himelfarb, Kasawery Turczynowicz, Abram Brojdo i Lejzor Gilerowicz.

3) Ustalono standardy prowizyjne na żyto i owies jak następuje: żyto — I standard — 684 g/l, drugi standard — 657 g/l, owies — jeden tylko standard 454 g/l.

### SADY.

— 295 adwokatów wileńskiego okręgu apelacyjnego. Ostatnio sporządzono spis adwokatów, znajdujących się w okręgu Sądu Apelacyjnego Wileńskiego. Według danych statystycznych na terenie okręgu apelacyjnego znajduje się 295 adwokatów, uprawnionych do obrony i załatwiania spraw sądowych.

### SPRAWY RZEMIEŚNICZE.

— Rada Izby Rzemieślniczej Spółdzielczej z memoriałem w sprawie zwolnienia rzemieślników 8 kat. przemysłowej od opłat na rzecz Funduszu Pracy. Rada Izby Rzemieślniczej zakomunikuje Izbie Rzem. w Wilnie decyzję Ministerstwa w najbliższym czasie.

— Odroczenie wycieczki rzemieślników do Rosji sowieckiej. Sprawa wycieczki rzemieślników wileńskiego do Rosji sowieckiej ulega dalszemu odroczeniu. Przyczyna, dla której wyjazd do Rosji odroczono, tkwi w wielu formalnościach urzędowych, jakie wstrzymują wycieczkę. W ciągu września Rad Izby ma uporządkować ze wszelkimi formalnościami i najprawdopodobniej z końcem b. m. nastąpi wyjazd do Rosji.

### ROZNE.

— Sprostowanie. W sprawozdaniu z poświęcenia kościoła w Raduni w „Dzienn. Wil.” z dn. 11 bm. wkraśli się błędy drukarskie, które mogą być mylące. A więc należy czytać, iż parafia Raduńska liczy kilka tysięcy mieszkańców, a nadto, że w procesji w czasie poświęcenia kościoła brało udział 15 tysięcy wiernych, nie zaś tylko 15.

— Podjęcie. Zarząd Ochronki dziennicy przy VII Konferencji Pań Miłosierdzia św. Wincentego i Paula w Wilnie składa serdeczne „Bóg zapłać” p. Jurewiczowi, właścicielowi sklepu jubilerskiego, za ofiarowanie zegara ściennego na rzecz Ochronki dziennicy przy ul. Połocka Nr. 3.

### Z ŻYCIA STOWARZYSZEN.

— Okręgowy zjazd delegatów Zw. Podoficerów rez. Dnia 10 września 1933 r. w Wilnie przy ul. Uniwersyteckiej Nr. 1, w ramach ściśle organizacyjnych, odbył się zjazd delegatów okręgu wileńskiego Zw. Podoficerów rez., na którym dokonano wyborów nowego zarządu.

Na wniosek komisji-matki wybrani zostali: M. Gniadkowski — prezes, J. Kamiński — I wiceprezes, M. Podolska — II wiceprezes, S. Massalski — sekretarz, Z. Kalistowski — skarbnik, i jako członkowie zarządu: S. Łada, B. Piekur, M. Danilecki i A. Pancerzyński. Komisja rewizyjna: Al. Wasowski — przewodniczący; członkowie kol. kol. Kurek, Mularonek, Piasecki i Kluczyński.

Po wyborach zjazd omówił szereg wniosków, dotyczących przyszłej pracy O. Z. P. R. na terenie woj. wileńskiego, oraz przyjął zaproszenie kolegów z Pomorza na zjazd okręgu pomorskiego Zw. Podoficerów rez., który odbędzie się w Toruniu w dzień obchodu 700-letniej rocznicy istnienia m. Torunia.

Zjazd wykazał zwartość Związku i zrozumienie idei łączności.

### ODCZYTY.

— Odczyt szwajcarskiego pisarza w Związku Literatów. Jutro o godz. 8.30 wiecz. na herbatce w Zw. Literatów mówić będzie dr. Hans Zbinden na temat „Czarna godzina demokracji”. Prelegent, wielki przyjaciel Polski, autor licznych odczytów i artykułów w Szwajcarii o polskiej sztuce ludowej, przyjechał po raz drugi do Wilna celem kompletowania działu etnografii polskiej dla Muzeum w Brnie szwajcarskim.

Wstęp jak na Środy Literackie.

### Teatr i muzyka.

— Dzisiejsza premiera w Bernardynce. Dziś o godz. 8 m. 30 wiecz. premiera milej krotkowieli amerykańskiej z 3-ach aktach p. t. „Maż z loterii” — R. Johnsona Jounga w przerobce Mieczysława Węgrzyna. Ta świetna komedia, pełna humoru i rozmachu istic amerykańskiego (udział biorą pp: H. Rychnowski, która po długiej przerwie ukaże się w doskonałej roli, M. Grelchowska, M. Szpakiewiczowa, J. Jasińska, M. Pawłowski, M. Węgrzyn, J. Kersen, W. Pałowski i St. Skolimowski) — Dyrekcja Teatrów zakończy sezon letni.

— Teatr muzyczny „Lutnia”. Wielkie powodzenie towarzyszy ostatnio wspaniałej wystawionej operetce Jonesa „Gejsza”. Piękna ta operetka ukaże się dziś z udziałem znakomitej śpiewaczki, artystki opery warszawskiej Olgi Olginy, w otoczeniu: Halimskiej, Mońskiej, Dembowskiego, Detkowskiego, Szczawińskiego i K. Wyrwicz-Wichrowskiego. Efektowna tańca i ewolucje wykonana zespół baletowy pod kierunkiem W. Morawskiego. Nowe efektowne dekoracje i kostiumy pomysłu art. mal. J. Hawrylkiewicza. Początek o godz. 8-jej wieczorem.

### POLSKIE RADJO WILNO.

Czwartek, dnia 14 września 1933. 7.00: Czas. Muzyka. Chwilka gospodar. 12.35: Muzyka. 15.00: Muzyka operowa (płyty). 15.25: Gielda rolnicza. 15.35: Utwory Debussy'ego (płyty). 16.00: Aud. dla dzieci. 16.30: Piesni. 17.00: Odczyt. Koncert solistów. 18.15: „W dzungli polskiej”. 18.35: „Dzielnicy się”. 18.45: Muzyka lekka”. 19.20: „Skrzynka pocztowa. 19.40: „700 lat polskiej Torunia” — felj. 20.00: Koncert. 21.00: Przechadzki Mika po mieście. 22.25: Wiad. sportowe. 22.30: Kom. meteor. 22.40: Muz. taneczna.

### Środa, dnia 13 września.

7.00: Czas. Muzyka. 12.35: Muzyka. 14.55: Wesole piosenki (płyty). 15.25: Gielda rol. 15.45: Skrzynka P. K. O. 16.00: Koncert symfoniczny (płyty). 17.00: Odczyt aktualny. 17.15: Chór górali piemontskich. 17.45: „W śląskich górach” — odczyt. 18.05: Defilada motocyklistów przed mikrofonem. 19.10: Kwadr. liter. 19.30: Uroczysta akademja. 21.00: Koncert muzyki polskiej. 22.25: Wiad. sport. 22.40: Muzyka tan.

### Z ZA KOTAR STUDJO.

Transmisja z Wiednia. Z okazji 250 rocznicy odsieczy Wiednia rozgłoszenie polskie transmitują dzisiaj o godz. 19.30 uroczysta akademja, która odbędzie się w sali Musicverein w Wiedniu. Program zawiera przemówienia p. t. „Wiedeń w roku 1918”, m. ministra Twardowskiego, J. E. kardynała dr. Hlonda, a w części drugiej produkcje muzyczne w wykonaniu pianisty M. Rosenthala i Ewy Bandrowskiej-Turkiewicz.

### Koncert i pogadanka.

W środę o godz. 21 rozpocznie się w radio koncert symfoniczny, poświęcony w całości muzyce polskiej. Jako solista wystąpi Adam Dobosz, który odśpiewa pieśni Zeleńskiego, Niewiadomskiego, Moniuszki, Galla i Karłowicza.

W przerwie koncertu p. Józef Eysmont podzieli się z audytorjum radiowym swymi uwagami na temat sportu motorowego na drogach wileńskich, których stan obecny wiele jeszcze pozostawia do życzenia.

### Aby zasnąć w przyjemnym nastroju...

Zakończy program śródowy jak zwykle muzyka taneczna. „Usłyszmy następujące przeboje Warszawy: „Co mam to mam” fox Dana-Koxy, „Nie trzeba wcale słów” walc Rybińskiego, „Hispano-Juli” tango Dana, słowa Konrada Toma, i dwa tanga Maklakiewicz.

### KRONIKA POLICYJNA.

— Jeszcze kradzieże przez otwarte okno. Rabinowiczowi Możeszowski (Wingry 9) nieznani złodzieje skradli przez otwarte okno sporo garderoby męskiej, damskiej i dziecięcej, łącznej wartości 700 zł. W podobny sposób złodzieje wynieśli z mieszkania Jeremkiewiczowej Weroniki (Białostocka 5) ubranie i bieliznę, łącznej wartości 380 zł.

— Kradzież obuwia. Ze sklepu firmy Białomiejski (Zamkowa 7) skradziono obuwy męskie, wartości 57 zł. Sprawców kradzieży, zawodowych złodziei, ze skradzionym obuwiem aresztowano.

### Splata zaległości podatkowych.

Projekt rozporządzenia p. Prezydenta o splacie zaległości z przed 1 października r. 1931, został już opracowany. Mimo ewentualnych trudności, na jakie może napotkać realizacja zasady rozłożenia na raty zaległości z przed 1 października 1931 w stosunku do przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, postanowiono w całej rozciągłości ten termin utrzymać, pozostawiając dokonanie odpowiednich obliczeń administracji skarbowej.

Projekt, dotyczący rozłożenia zaległości podatkowych na raty, przewiduje rozróżnienie między sposobami splaty tych zaległości przez rolników a splat ich przez przemysł i handel. Tak więc w stosunku do warsztatów rolnych rozłożenie tych zaległości na raty nastąpić ma automatycznie z chwilą wejścia w życie ustawy. Natomiast jeśli chodzi o przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe, to sprawa rozłożenia na raty zaległości podatkowych załatwiana będzie na mocy zgłoszenia indywidualnego. Naogół utrzymana została zasada rozłożenia zaległości podatkowych na raty na okres do lat 10-ciu przy czym splata następowałaby w ratach półrocznych.

### Nowa ordynacja podatkowa.

Prace nad nową ordynacją podatkową szybko posuwają się naprzód. Należy przypuszczać, iż ordynacja ta wejdzie w życie już z dn. 1 stycznia 1934 r., o ile nie staną temu na przeszkodzie względy natury technicznej. Nowa ordynacja podatkowa ujednostajnia sposób wymiaru i poboru wszystkich państwowych podatków.

Nowy projekt kasuje zupełnie ko-

### Poprawa ze zbożem.

Od paru tygodni, jak stwierdza „Gazeta Handlowa”, zaznaczyła się znaczna poprawa tendencji na zboże. Podaż zmniejszyła się wydatnie i kształtuje się obecnie normalnie. Przesadne przewidywania co do wysokości zbiorów na podstawie wyników omłotów okazały się w dużej mierze przedczesnymi. Dzisiaj jeszcze nie można sobie wyrobić sądu o definitywnej wysokości tegorocznych zbiorów, jednakowoż z doświadczeń dotychczasowych można wywodzić pewne wnioski, że urodzaj tegoroczny nie będzie tak rekordowym, jak się to mówiło poprzednio — można go określić jedynie jako urodzaj lepszy od przeciętnego. Główną przyczyną tych pomylek w przewidywaniach była ogromna ilość zboża w snopach. Słomy w tym roku będzie prawdopodobnie o 30—40 proc. więcej, niż w ub. roku, natomiast ziarno sypie słabiej. Niewątpliwie wyższym będzie zbiór pszenicy (ominała nas w tym roku kłęska rdzy), zbiór żyta fachowcy określają na niewiele co

Kredyt rejestrowy w ostatnich paru tygodniach jest wykorzystywany w bardzo dużym zakresie, co niewątpliwie bardzo znacznie przyczyniło się do unormowania podaży zboża. Redyskonto tych kredytów w Banku Polskim wynosiło na dzień 10 b. m. 7,5 milj. zł. Stan ten w tym samym czasie r. ub. był o 3.547.000 niższy, niż w roku bieżącym.

Jednakowoż już dzisiaj główne instytucje rozprawdzające, jak Państwowy Bank Rolny i Bank Gospodarstwa Krajowego zgłosiły zapotrzebowanie na przydział dalszych kredytów na ten cel. Dzieje się to dlatego, że: 1) banki nie redyskontują odrazu wszystkich, przyznanych przez siebie kredytów, 2) od czasu ogłoszenia o kredyt do jego wypłaty upływa dość długi okres czasu na czynności manipulacyjne. W momencie obecnym kredyty udzielone plus sumą wszystkich zgłoszeń, przenoszą globalną sumę pierwotnie przyznanych kredytów, która wynosiła, jak wiadomo 30 milj. zł. To też Bank Polski, zgodnie ze swymi zapowiedziami w najbliższych dniach przyniesie na ten cel Bankowi Rolnemu dodatkowe 3—5 milj. zł., a Bankowi Gospodarstwa Krajowego dodatkowe 2 milj. zł. O ile te kwoty okazały się niewystarczającymi, Bank Polski niewątpliwie pójdzie jeszcze dalej w rozszerzaniu tego kredytu. Ogół ziemiarstwa okazał w tym roku duże zrozumienie dla enuncjacji i ośwezy organizacji ziemiańskich, co w znacznym stopniu ułatwi akcję interwencyjną.

### TEATRY MIEJSKIE.

#### „LUTNIA”.

„Gejsza”, operetka w 3-ach aktach Jonesa.

Teatr rozrywkowy musi posiadać walory wodowiskowe. Barwny kostjum, barwne tło, jeżeli są tylko umiejętnie wykorzystane, podnoszą niewątpliwie atrakcyjność przedstawienia.

Wystawiając „Gejszę”, jedną z lepszych operetek, jakie istnieją, teatr przybrał się odświeżenie w nowo kolorowe dekoracje p. Hawrylkiewicza i barwne kostiumy.

Zwłaszcza paniom było bardzo do twarzy w czarnych peruczkach, chryzantemach i kimonach.

Na scenie panowało w związku z tem wesołe ożywienie, które udzieliło się także widowni.

Rodzinną w tem teatralnym świętaczem cięcie była p. Olgina w tytułowej roli.

Bardzo trudno śpiewaczce operowej nagiąć się do stylu operetkowego, wskutek tego role operetkowe w ich wykonaniu robią zwykle wrażenie niedogrzanych.

Podobnie było i z p. Olgina, doskonałą przecież śpiewaczka, która z prawdziwym artystycznym wykonaniem arieki i kulety partji Gejszy. Słuchało się ich z prawdziwą przyjemnością, lecz szczerze nie wszystko odpowiadało oczekiwaniom.

P. Halimirska do rządu tych aktorek, które cenny temperament sceniczny często ponosi. W niejednej roli, przez nią wykonywanej, wolelibyśmy widzieć nieco więcej umiaru.

Tem chętniej przyznajemy, że rola Molly udała się artystyce w zupełności, może ją zaliczyć do najlepszych w pośród tych, w których oglądaliśmy ją w Wilnie.

Jak zawsze dobra, nawet w epizodycznych rolkach, była p. Mołska ładnie wyglądała i tańczyła p. Górecka.

Z pośród panów prym trzymali pp. Wyrwicz i Detkowski. Oklaskiwano zreszcie kuplety i nieoczekiwane pas taneczne ulubieńca naszej publiczności.

Może zamała, jak na egzotycznego dygnitarza, dostojnie były ruchy i mimika prefekta policji, w ujęciu p. Detkowskiego, lecz publiczność śmiała się z nich szczerze.

Chociaż wiem, że teatr tego nie lubi, muszę zrobić uwagę, że p. Szczawiński miał tym razem zupełnie nieodpowiednią dla siebie rolę i czuł się w niej nieswojo.

Cóż więcej? Chyba to, że p. Dembowski okazał się dobrym reżyserem i że część muzyczna, spoczywająca w rutynowanych rękach p. Wileńskiego, była należycie przygotowana.

Operetkę można wróżyć długotrwałe powodzenie.

St. W—ski.

### Zgłoszenia na pożyczkę.

Pat. informuje:

W gmachu Okręgu Izby Kontroli Państwowej w Wilnie odbyło się zebranie pracowników Izby w sprawie pożyczki narodowej. Szef Izby Kontroli, p. wiceprezes Mikulski, zwrócił się do pracowników Izby ze słowami zachęty, aby w miarę swych sił poparli akcję rządu Rzeczypospolitej.

W rezultacie uchwalono rezolucję, deklarującą miesięczne uposażenie na subskrypcję pożyczki.

Pod przewodnictwem dyrektora P. K. P. inż. Falkowskiego odbyła się konferencja przy udziale naczelników wydziałów, oddziałów i warsztatów z całego terenu wileńskiej dyrekcji P. K. P. Postanowiono przystąpić do subskrypcji w rozmiarze jednomiesięcznego uposażenia.

W Nowogródku zawiązał się, pod przewodnictwem wojewody Świderskiego, komitet pożyczki, który wywysłał odezwę, nawołującą do subskrypcji.

### Ku czci Żwirki i Wigury.

Smutną rocznicę tragicznej śmierci s. p. Żwirki i Wigury obchodzono w niedzielę w Cierlicku (Czechosłowacja), gdzie tragiczny ten wypadek lotniczy miał miejsce, bardzo uroczyste.

Już od wczesnego ranka ściągali na granicę tłumy publiczności prawie z całej Polski. W gmachu starostwa tysiączne tłumy wyczekiwały w ogólnym na wydanie przepustek na jednorazowe przekroczenie granicy polsko-czechosłowackiej. Nie czyniono też żadnej trudności i każdy kto chciał uciec pamięć bohaterów lotników, upragnioną przepustkę otrzymał.

Rzeczypospolita Polska oraz Polski Aeroklub reprezentowali konsul Rzpłitej w Morawskiej Ostrawie p. Ripa, z ramienia ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej przybył na uroczystość p. Ulanowski. Pozaatem zjawili się w Cierlicku z ramienia władz państwowych p. dyr. Zagórski, z ramienia L. O. P. P. p. Stopczyński, oraz szereg delegacji wszystkich polskich organizacji z Czechosłowacji i Polski wraz z sztan darami, m. in. delegacja 2 pułku lotniczego z p. kpt. Piela na czele ze wspaniałym wieńcem.

Również liczne były reprezentowane na uroczystości władze cywilne i wojskowe Czechosłowacji. M. in. przybyli generał Krutyl, gen. Hussarek, wiceprezes rządu krajowego w Brnie p. Henryk Zaczek, starosta Cz. Cieszyna p. dr. Gela i starosta frysztacki dr. Hering oraz kilkunastu oficerów armji czechosłowackiej.

Z rodziny tragicznie zmarłych lotników przybyli p. Żwirkowa, jej brat p. pfr. Rohoziński oraz siostra s. p. Wigury.

Uroczystość rozpoczęła się uroczystą mszą św., którą odprawił pod gołębem niebem obok kościoła w Cierlicku, oddalonym o kilkaset metrów

### ZUCHWAŁY RABUNEK w kasie kolejowej.

W nocy z soboty na niedzielę dokonano niezwykle zuchwałego rabunku w kasie kolejowej w Warszawie w ekspedycji pociągowej przy ul. Towarowej.

Od dwu dni nocował tam starszy woźny Karolek. Pilnujący kasę mieli instrukcję, żeby nikogo, po zamknięciu, nie wpuszczać do wnętrza. Mieli też do dyspozycji karabin i rewolwer.

Z soboty na niedzielę woźny ekspedycji towarowej, Stefan Gajewski, otrzymawszy od woźnego telegrafu Kacprzaka depeszę do kasy, zamierzał oddać ją Karolakowi. Gdy na kilkakrotnie dobijanie się Karolak nie odpowiadał, Gajewski udał się do sąsiedniego biura, chcąc zatelefonować do Karolaka. I to nie odniosło skutku.

Wówczas Gajewski począł dobijać się do okna, lecz i tym razem Karolak nie odpowiadał. W pewnej chwili woźny usłyszał słabe jęki, dochodzące z budynku. Zaniepokojony tem, zawiadomił kasjera - taksatora Zajczkowskiego, ten zaś wezwał policję.

Na podłodze w kasie znaleźiono nieprzytomnego Karolaka. Leżał związany, usta miał zakneblowane. Kasa pancerna była rozpruta, zawartość jej zabrawana.

Kasjarsze pozostawili na miejscu bagnet oraz dwie czapki policyjne z numerami.

Z zeznań przewiezionego do szpitala Dz. Jezus Karolaka można powiedzieć więcej odtworzyć przebieg wypadków.

Karolak opowiada: — Początkowo zapukał jakiś mężczyzna. Otworzywszy okienko w drzwiach, zobaczyłem niezanego mi policjanta, który prosił o wpuszczenie, gdyż ma bardzo ważny interes do załatwienia i musi zatelefonować. Oświadczyłem, iż otworzę dopiero wówczas, gdy się wylegitymuje. Rzekomo policjant oddał się, po chwili wrócił w towarzystwie drugiego, również ubranego w mundur policyjny mężczyzny oraz niezna-

**Bóle reumatyczne**



W stawach i mięśniach, neuralgii i bóle głowy z powodzeniem używają i usuwają tabletki Togal. Togal wstrzymuje nagromadzenie się kwasu moczowego, zwalczając w ten sposób w zarodku te niedomagania. Togal nie wywiera ubocznego szkodliwego działania. Do nabycia we wszystkich aptekach. Nr. Reg. 1364.

### Obrona państwa.

Ministerstwo spraw wojskowych wydało w porozumieniu z min. spraw wewn. zarządzenie o rejestracji zwierząt pociągowych, pojazdów mechanicznych i rowerów, mających znaczenie dla celów obrony państwa. Pojazdy mechaniczne, zarówno wyprodukowane w kraju, jak i sprowadzone z zagranicy, muszą być w ciągu 14 dni od chwili wyprodukowania lub oclenia zgłoszone przez właścicieli u powiatowej władzy administracyjnej.

od miejsca wypadku, ks. dziekan Kneps z Frysztatu, poczem ks. Nowak wygłosił okolicznościowe kazanie w języku polskim, podkreślając ogromne zasługi s. p. Żwirki i Wigury około wstawienia imienia Polski w świecie.

Następnie odbyło się nabożeństwo dla Polaków zamieszkałych w Czechosłowacji wyznania ewangelickiego. Okolicznościowe przemówienie wygłosił pastor Teper z Biedowic, który był bezpośrednim świadkiem katastrofy. We wzruszających słowach opowiedział pastor Teper zmagania się lotników z ogromną wichurą. W dalszym ciągu swego przemówienia Teper oświadczył, że ewangelików, zam. w Czechosłowacji nie należy uważać za Niemców, gdyż są oni Polakami. Mówca stwierdził, że przelana krew polskich bohaterów wyzywa do jedności słowiańskiej, a ponieważ krew ta została przelana na ziemi Śląskiej, jest to znakiem, że przez Śląsk, przez Lud Śląski nastąpi zgoda polsko-czechosłowacka.

Następnie przemówił imieniem komitetu organizującego uroczystość b. poseł p. Wolf, witaając serdecznie wszystkich obecnych, poczem orkiestra odegrała hymny narodowe czeski i polski. Imieniem rządu czechosłowackiego i czeskiego Aeroklubu przemówił p. Zaczek w języku czeskim, a następnie imieniem Rzpłitej i polskiego Aeroklubu wygłosił świetne przemówienie p. konsul Ripa.

Po przemówieniach uformował się pochód, w którym wzięło udział około 50 tysięcy osób, z przeszło 100 sztandarami i niezliczoną ilością wieńców. Pochód udał się na miejsce katastrofy, gdzie złożyły delegacje organizacji olbrzymi stos wieńców i kwiatów.

Przybywszy pokazali legitymacje z I komisariatu kolejowego. Uspokojony tem, otworzyłem drzwi. Wówczas wdarli się do środka wszyscy trzej i, grożąc rewolwrami, nakazali milczenie. Usta zatka no mi szmatą. Po chwili związano mnie i rzucono na podłogę. Dwu przebranych w mundury policyjne mężczyzn poczęło pruć kasę rakiem. Widziałem, że pracowali w rękawiczkach. Trzeci z nich usiadł na wer do głowy, każąc milczeć. Po rabunku złodzieje, zabrawszy mój rewolwer, zbiegli tą samą drogą.

Rabusie rozpruli dwie kasy pancerne. Zrabowali ok. 30 tysięcy złotych w banknotach, 4 tys. w bilonie zostawili.

### W STRONICTWIE LUDOWEM.

Dnia 9-go i 10 bm. obradowała w Warszawie rada naczelna Stronnictwa Ludowego, pod przewodnictwem pos. Witos. Referaty wygłosili pos. dr. Wróna o działalności stronnictwa, pos. Róg o działalności klubu parlamentarnego, pos. Witos o sytuacji politycznej i pos. Malinowski o położeniu gospodarzem.

Po przeprowadzeniu dyskusji uchwalono szereg rezolucji, które m. in. domagają się natychmiastowego rozwiązania Sejmu i Senatu oraz zwracają się przeciw projektowanej przez BB. zmianie konstytucji. Postanowiono również założyć czarną księgę zdrajców sprawy ludowej i utworzyć fundusz zapomogowy imienia s. p. Jana Dąbskiego dla wdów i sierot oraz tych, którzy w walce o wolność chłopów zostali pozbawieni możności zarobkowania.

Dokonano wreszcie wyborów prezydium rady naczelnej. Prezesem wybrany został pos. Witos, wiceprezesami ur. Pułek z grupy b. Wyzwolenia i pos. Waleron z grupy b. Stronnictwa Chłopskiego.

Z KRAJU.

S P O R T.

Spuszczona po Przybyszewskim.

Giełda.

SMIERTELNE ZATRUCIE ALKOHOLEM. Z Mołodeczna donoszą, iż w czasie libacji weselnych we wsi Cejkino...

Piłkarze jadą na Śląsk. W najbliższą niedzielę w Lipinach na Śląsku odbędzie się mecz piłkarski między Naprzodem...

my przedtem grać z Polonią przemyską. Cała ta sprawa budzi poważne zastrzeżenia.

Ponieważ ukazała się w „I. K. C.” dwukrotna wzmianka o tem, że w Dzienniku niżej podpisanego znajdują napewno mało znane pisma St. Przybyszewskiego...

WARSZAWA (Pat). Przegięta. Dolary 6,34 w placeniu, dolary złote 9,01—9,02; ruble 4,71—4,72; cz...

Z POGRANICZA.

UTRUDNIONY POW RÓT UCHODŹCÓW. Jak w swoim czasie donosiliśmy, prawie wszyscy ci z Wileńszczyzny, którzy nielegalnie wyemigrowali do Rosji...

Mecz ten w danej mierze może już odrazu zdecydować o losach piłkarstwa wileńskiego, gdyż po osiągniętym wyniku w Lipinach wyjaśni się sytuacja.

Polska — Węgry. W najbliższą niedzielę w Katowicach odbędzie się między państwowe spotkanie lekkoatletyczne pomiędzy Polakami a Węgrami.

Prof. uniwersytetu francuskiego w Lille, p. Herman, może znaleźć poważne źródło u p. J. Geszwindy, polonisty wileńskiego...

Gdańsk 173,43—173,86—173,00. Holandia 360,76—367,66—359,89. Londyn 28,82—28,85—29,00—28,70.

Kto wygrał na loterji?

Wczwartym dniu ciągnięcia 5 klasy 27-iej polskiej loterji państwowej, wygrane padły na numery następujące: Po 10.000 zł. — 75189 148532.

Ciągnięcie popołudniowe. 10.000 zł. — 116319. Po 5.000 zł. — 16486 63105. Po 2.000 zł. — 1089 10535 12620.

Należałoby zająć się odszukaniem rękopisu ostatniego dramatu Przybyszewskiego p. t. „Ostatnia miłość Don Juana”.

Papiery proc.: Pożyczka budowlana 38,50. Inwestycyja 104,75—104,50. 5 proc. konwersyjna 53.

2 lata więzienia za kazirodztwo.

Wczoraj Sąd Okręgowy rozprawił sprawę 65-letniego włościana, Piotra Prokopa, mieszkającego wsi Zalesie, położonej w pow. wileńskotrockim...

Wzrostem 24002 24476 33870 35916 40536 40779. 51802 51957 51978 75987 88547 91038.

WARSZAWA (Pat). W 5-m dniu ciągnięcia V klasy 27 Polskiej Państwowej Loterji Klasowej głównej...

Złoty 50.000 wygrał numer 86,373; 15.000 — 61,839, 142,528; 10.000 — 5,779 i 132,025.

DZIS PREMIERA Rewelacyjna atrakcja filmowa Co ma kryć? O czym wplerał myślic? Jak ma spędzić czas? Człowiek któremu zostało „6 GODZIN ŻYCIA”

PAN Z powodu wysokiej wartości artystycznej Film dla młodzieży dozwolony. Rosita Moreno „Król Cyganów”

HELIOS Arcydzieło, odznaczone złotym medalem. Norma Shearer Fredrika Marcha „Uśmiech szczęścia”

TEATR - KINO Na ekranie: Niezrównany i powszechnie uwielbiany Maurice Chevalier oraz wrocza Mac Donald „Kochaj mnie dziś”

Drzewka owocowe i krzewy dostarcza swoim Członkom za GOTÓWKĘ i na RĘDYT Chrześcijański Bank Spółdzielczy

Działki budowlane w najładniejszym punkcie Antokola przy ul. Tatrzalskiej róg Senatorskiej

SKLEP OBUWIA Wł. Czaplinski Dominikańska 8 — Wielka 13

ładną bluzeczkę, modną czapeczkę, elegancki sweterek, ciepłe reformy, pończoszki, rękawiczki, ciepłe szalczki i t.d.

LECZNICA Litewskiego Stow. Pom. Sanitarnej przy ul. Mickiewicza 33 a tel. 17-77

Kupno i Sprzedaż FOLWARK sprzedam w pow. Osmiejsk obs. 52 ha

LEKARZE DOKTOR JANINA PIOTKOWICZ-JURCZENKOWA

Wychowawczyni lubiąca dzieci, z wyjątkiem freblow. met. poszukuje posady, robot, gimnast i t.d.

Wyprawa Wileńska r. 1919 we wspomnieniach cywila przez ZYGMUNTA NAGRODZKIEGO

Do sprzedania dwa duże figury niedrogo. Kalwaryjska 35 — 1.

AKUSZERKA Smiatowska przeprowadziła się na ul. Orzeszkowej 3-12

PRACA Poszukuje posady chemistki, do dużego lub małego majątku

ZGUBY Skradzione leg. P. K. P. Popieryglonowy Marj. Nr. 212-95 i Janiny Popieryglonowy Nr. 219915

Młoda penienka poszukuje posady ekspedientki do handlu, lub do dzieci.

Poszukuję pesady rządcy kwalifikacji i świadectwa posiadam. Chocimska 69 m. 3 Wojtaś Wacław.

S. S. VAN DINE „COLT 45”. (The Benson Murder Case). — Ach! — Vance uśmiechnął się. — „Cherchez la femme!”

Wyszliśmy we trzech z Vance'm i Markhamem i policjant prowadził nam takówkę. — Więc w taki sposób nasza dumna policja zabiera się do rzeczy, co? — mruknął Vance, gdy ruszyliśmy.

ROZDZIAŁ V. Zbieranie informacji. (Sobota, 15 czerwca, przed południem). Alwin Benson nie był bynajmniej osobistością romantyczną, lecz znano go powszechnie.